



KOMENTARZ

Europejska podróż Wołodymyra Zełenskiego

Maria Piechowska

W dniach 8–9 lutego br. prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski odwiedził Wielką Brytanię, Francję i Belgię – gdzie wziął udział w nadzwyczajnym szczycie Rady Europejskiej w Brukseli – a także Polskę. Podróż była wizerunkowym sukcesem oraz przyniosła m.in. obietnice nowej pomocy militarnej dla Ukrainy.

Jaki był kontekst podróży?

Była to druga, [po grudniowej wizycie w USA](#), podróż zagraniczna prezydenta Zełenskiego od czasu inwazji rosyjskiej na Ukrainę. Głównymi kierunkami były Wielka Brytania i Belgia, ukraiński prezydent na krótko odwiedził też Francję, gdzie spotkał się z jej prezydentem Emmanuelem Macronem i kanclerzem Niemiec Olafem Scholzem, a w drodze powrotnej rozmawiał również w Rzeszowie z prezydentem RP Andrzejem Dudą. Podróż odbyła się przed spodziewaną rosyjską ofensywą i wynikającą z tego potrzebą zwiększenia pomocy wojskowej dla Ukrainy ze strony państw partnerskich. Głównym celem Zełenskiego było podtrzymanie w państwach europejskich zainteresowania obroną Ukrainy przed agresją rosyjską oraz przekonanie rządów i opinii publicznej do dostarczenia samolotów bojowych, co pozwoliłoby m.in. na lepszą ochronę atakowanej przez Rosję infrastruktury krytycznej. Wizyta w Brukseli była powiązana też ze szczytem UE–Ukraina, który odbył się tydzień wcześniej (3 lutego br.) w Kijowie.

Jaki był przebieg wizyty w Wielkiej Brytanii?

8 lutego br. Zełenski spotkał się z premierem Rishim Sunakiem, królem Karolem II oraz z żołnierzami ukraińskimi szkolącymi się w bazie w Dorset. Przemawiał również przed brytyjskim parlamentem, zachęcając Brytyjczyków do przekazania myśliwców i dziękując za okazane do tej pory wsparcie. Rozmowy z premierem dotyczyły przede

wszystkim wsparcia militarne dla Ukrainy. Wielka Brytania zobowiązała się do przyspieszenia prac nad wysłaniem [obiecane wcześniej w Ramstein sprzętu \(w tym czołgów\)](#), przekazania artylerii dalekiego zasięgu i kontynuacji szkolenia ukraińskich żołnierzy. Nowością była deklaracja szkolenia ukraińskich pilotów wojskowych. Chociaż nie padły żadne obietnice przekazania samolotów, premier Sunak nie wykluczył takiej możliwości w przyszłości. W dokumencie podpisanym przez obu przywódców na koniec spotkania, nazwanym deklaracją jedności, znalazły się m.in. zapowiedzi wdrożenia umowy o współpracy politycznej, strategicznej i wolnym handlu z 2020 r. oraz kolejnych sankcji brytyjskich wobec Rosji.

Jak wyglądała podróż do Brukseli?

9 lutego br. Zełenski wygłosił przemówienie w Parlamencie Europejskim i wziął udział w nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Europejskiej. Spotkał się też z królem Belgów Filipem I i premierem Alexandrem De Croo. Prezydent Ukrainy wezwał państwa Unii Europejskiej do wprowadzenia sankcji wobec rosyjskiego przemysłu nuklearnego, raketowego i sektora IT. Z przywódcami państw członkowskich rozmawiał o dostarczeniu sprzętu militarne, w szczególności o potrzebie przekazania Ukrainie samolotów bojowych, pojazdów opancerzonych, artylerii i obrony powietrznej. Chociaż nie usłyszał konkretnych obietnic, to część liderów pozytywnie wypowiadała się o dalszym przekazywaniu broni. Przewodnicząca Komisji Europejskiej

KOMENTARZ PISM

Ursula von der Leyen zapowiedziała nowy pakiet sankcji przeciwko Rosji. Pochwaliła też ukraińskie wysiłki na drodze do integracji europejskiej, jednak – podobnie jak tydzień wcześniej w trakcie szczytu UE–Ukraina – nie padły żadne konkrety dotyczące ewentualnego rozpoczęcia negocjacji członkowskich.

Jakie są efekty europejskiej wizyty Zełenskigo?

Podróż wywołała szeroki oddźwięk medialny i była wizerunkowym sukcesem Zełenskigo, zwłaszcza jego przemówienia w parlamencie brytyjskim i europejskim. Nie osiągnął on swojego głównego celu, jakim byłaby wiążąca deklaracja któregoś z państw dotycząca przekazania Ukrainie samolotów bojowych, jednak wywołał debatę na ten temat.

Zarówno premier Sunak, jak i inni przywódcy europejscy złożyli obietnicę dalszego wsparcia militarnego Ukrainy, którego szczegóły omówione będą najprawdopodobniej na kolejnym spotkaniu grupy kontaktowej w Ramstein jeszcze w lutym (może ono dotyczyć właśnie kwestii zachodnich samolotów). Zapewnienie przez europejskich liderów o unijnej przyszłości Ukrainy jest też istotne w kontekście utrzymywania wysokiego morale ukraińskiego społeczeństwa, stawiającego opór wobec rosyjskiej agresji. Spotkanie Zełenskigo z prezydentem Francji i kanclerzem Niemiec w Paryżu, zorganizowane w ostatniej chwili, świadczy o medialnym znaczeniu, jakie dla polityków ma możliwość osobistego spotkania z ukraińskim prezydentem, jednak nie wpłynie na politykę obu państw wobec Ukrainy.